

ZWRACAMY UWAGĘ.

I.

SPRAWY WAŻNE.

Strony 1 - 3

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Strona	1	Niemcy stracili 12 samolotów w jednym dniu.
"	2	Przyjaźń Słowacji z Niemcami.
"	6	Włosi a Tunis.
"	8	O propagandzie niemieckiej w Ameryce.

III.

POLSKA.

Strona	1	Odysea "Chrobrego".
"	2	Utworzenie komisji rejestracyjnej.
"	2	Dekrety generała gubernatora ziem okupowanych.
"	3	Zakaz dla Czerwonego Krzyża na terenie okupacji niemieckiej.
"	4	Komu przysługuje prawo obywatelstwa litewskiego na Wilno i okoliczności.
"	6	Niemieckie taryfy kolejowe ważne w Polsce.
"	7	Stracenie 2 Polaków w Berlinie.
"	7	Niemieckie przepisy dewizowe rozciągnięto na polskie tereny "inkorporowane".
"	8	Tyfus w Warszawie.
"	8	W sprawie odstąpienia ziem polskich Słowacji.
"	8	Ustawa o "inkorporacji" polskich terenów okupowanych.

IV.

DODATEK.

Wiadomości z Wilna.

Sprawozdanie zawiera 20 stron i 3 strony dodatku.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

I.

S P R A W Y W A Z N E.

Naród niemiecki - "narodem panów".

"Le Temps" przytacza artykuł z "Warschauer Zeitung" która obszernie rozwija tezę o niemieckim "Herrnvolk".

"Naród niemiecki jest i był zawsze narodem panów Położony w środku Europy, zagrożony od początku swojej historii z dwóch stron przez wrogów, naród niemiecki musiał przede wszystkim walczyć o swą egzystencję.

Ta faza walki już minęła. Niemiecki naród panów pokazał do czego jest zdolny. Druga faza dobiega także do końca. Naród niemiecki posiada obecnie kierownictwo w środku Europy. Na tym obszarze, który Niemcom przez los został powierzony, Niemcy a nie kto inny jest odpowiedzialny za ten obszar życiowy.

Wschodnia polityka niemiecka, tak dyskutowana, nie ma nic wspólnego z głodem podbojów a jest tylko konsekwencją naszych z natury wypływających obowiązków. Nie możemy pozwolić, żeby nam przeszkaszano w wypełnianiu tego zadania. Ktokolwiek na tym obszarze życiowym zajmie wobec nas stanowisko wroga, będzie zmiążdżony.

Państwo polskie zostało trafione, ponieważ jego odpowiedzialnym kierownikiem zdawało się, że mogą lekceważyć uzasadnione prawo niemieckiego narodu panów a nawet grozić wielkim Niemcom. Oznaczało to zapoznanie naturalnego porządku rzeczy i misji niemieckiej. Katastrofa była przeto nieunikniona. Niemcy spełnią w przyszłości obowiązki narodu panów."

"Le Temps", komentując ten niesłychany, jak pisze, artykuł stwierdza, że nic się nie zmieniło od czasu Rzeszy Wilhelma, chyba, że ówczesne slogany zostały przez hitlerowców jeszcze bardziej wzmocnione przez wprowadzenie pojęcia obszaru życiowego: - Naród niemiecki, jako emanacja opatrności, który samą swoją obecnością stanowi prawo.

/Le Temps z 24.XI.39/.

Prezydent Starzyński w Dachau.

Ajencja Reutersa donosi, że prezydent miasta Warszawy Stefan Starzyński został wysłany do obozu koncentracyjnego w Dachau, podobno na skutek ostatnich zaburzeń w Warszawie, które pociągnęły za sobą 10 egzekucji i liczne aresztowania.

/ "Le Petit Journal", "L'Oeuvre" z 24.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

S P R A W Y W A Z N E.

Przemówienie Pana Premiera gen. Sikorskiego na
pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów w Angers.

Otwieram pierwsze posiedzenie Rady Ministrów w miejscu w którym przyznano Polsce prawo suwerenne. Pragnę przy tym stwierdzić z mocą, że pogrążona dzisiaj w nieszczęście Polska wyjdzie z tej niezwykle ciężkiej próby całkowicie oczyszczona i wzmocniona. Temu jedynie celowi poświęcimy wszystkie nasze siły. Pamiętać będziemy w naszych wspólnych wysiłkach z wielkimi sprzymierzeńcami, że za tę czynność jesteśmy odpowiedzialni przed narodem, który mimo niesłychanych cierpień wciąż walczy z najeźdźcą. Wzywam Panów ażeby uczcili przez powstanie i jednogminutowe milczenie świętą dla nas pamięć tych wszystkich znanych i nieznanych bohaterów, którzy padli i dalej giną, broniąc do ostatniego tchu niezłomnych praw Polski do niezalążnego bytu.

.....
Uwaga: Na str. 5 i 6 w dziale POLSKA zamieszczamy głosy prasy francuskiej o przyjeździe Gabinetu Polskiego do Angers. W głosach tych podane jest również powyższe przemówienie Premiera gen. Sikorskiego.

Holandia protestuje przeciwko blokadzie
angielskiej.

Holandia złożyła 23.XI. protest u rządu brytyjskiego przeciwko blokadzie morskiej.
/"New York Herald Tribune" z 24.XI.39/.

Holenderski protest w świetle francuskim.

Prasa francuska nie podaje dzisiaj wiadomości o powyższym proteście holenderskim, mimo, że radio angielskie dało tę wiadomość wczoraj. Dzienniki francuskie zajmują się natomiast sytuacją państw neutralnych wobec niebezpieczeństwa min niemieckich oraz piszą o możliwości protestu belgijskiego u rządu angielskiego.

Najbardziej charakterystyczny jest artykuł półoficjalnego "Le Petit Parisien": Niemiecka wojna min i spowodowana nią odpowiedź francusko-angielska stanowią poważne niebezpieczeństwo dla państw neutralnych, położonych niedaleko od "strefy śmierci". Sprawa Holandii jest bardzo typowa

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 39 z dnia 24 listopada 1939 r.

S P R A W A W A Z N A.

wa ponieważ jest to państwo żyjące głównie z międzynarodowego handlu morskiego, więc wszelkie ograniczenia tego handlu wywołują tam żywą reakcję. Wysiłki dyplomatyczne Holandii powinny być skierowane w stronę Rzeczy, która zmusiła Anglię i Francję do zastosowania represji. Holendrzy zwracając się do Anglii wiedzą, że Anglicy nawet kiedy są surowi, uwzględniają realne potrzeby handlowe swoich sąsiadów.

Zadziwiająco jest, że Włochy, znajdujące się stosunkowo najdalej od terenu operacyjnego odczuwały się żywiej niż inne państwa. "Giornale d'Italia" zapytuje czy dla Anglii nie byłoby łatwiej zablokować dookoła wszystkie punkty decydujące, między innymi Gibraltar, aby wzmocnić blokadę.

Berlin żywi nadzieję, że tak zaostrożna wojna morska zmobilizuje opinię neutralnych przeciwko wojującym i spowoduje nową ofensywę pokoju.
/"Le Petit Parisien" z 24.XI.39/.

Długa jest lista strat niemieckich od generała

do zwykłego policjanta, zabitych przez Polaków

- piszą Niemcy -

"Danziger Vorposten" ogłasza artykuł S.S. Sturm-
bannführera H. Koschorke p.t. "Praca policji na Wschodzie:
słuchać, walczyć, milczeć." Z artykułu tego cytujemy naj-
ważniejsze następujące zdania:

"Za wyjątkiem kilku powiatów jeszcze nieuspoko-
jonych, zadania policji zbliżają się coraz bardziej do
wymagań pokojowych..... Nad Wisłą i w Karpatach, nad
Narwią i nad Wartą wszędzie mężowie policji prowadzili
za frontem niszczącą wojnę z bandami terrorystycznymi,
z insurgentami i maruderami, ze zbrodniarzami wypuszczo-
nymi z więzień, z kobietami dywersantkami, które rannym
żołnierzom przezynały gardła. I ta wojna na tyłach na-
szych wojsk wymagała ofiar: od generała do zwykłego po-
licjanta, od SS.Führera do S.D.Manna /członek służby
bezpieczeństwa - Sicherheitsdienst/. Długa lista strat
daje świadectwo cichego bohaterstwa, złożonego w chwili
oddania w ofiarę swego życia w poczuciu nałożonego obo-
wiązku."

/"Danziger Vorposten" z 13.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

II.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Francuzi zestrzeliwiają niemieckie samoloty.

Komunikat No. 161 z 23 b.m. rano stwierdza, że w ciągu dnia 22 b.m. Francuzi zestrzelili 5 niemieckich samolotów myśliwskich na swoim terytorium i 1 samolot wywiadowczy niemiecki, który spadł na terytorium belgijskim. Francuzi stracili jeden samolot myśliwski.

Komunikat No.161 z 23 b.m. wieczorem mówi o "dużej aktywności lotniczej" w ciągu dnia 23 b.m. /"Le Petit Parisien" i cała prasa francuska z 24.XI.39/.

Niemcy stracili 12 samolotów w jednym dniu.

Wczorajszy dzień przyniósł aliantom wielki sukces w walkach powietrznych. Oprócz 5 samolotów niemieckich zestrzelonych przez Francuzów, Niemcy stracili dalszych siedem aparatów w walkach z angielską Royal Air Force. /"Daily Mail" z 24.XI.39/.

Mowa tronowa króla angielskiego.

Król Jerzy VI w orędziu do parlamentu, zamykającym sesję bieżącą, stwierdził m.in. "z pomocą naszych wiernych sojuszników francuskiego i polskiego, nie możemy wątpić w zwycięstwo naszej sprawy". /Prasa francuska z 24.XI.39/.

5.000 aresztowanych w Rzeszy po zamachu w Monacium.

Z Berlina donoszą do Amsterdamu, że liczba osób aresztowanych po zamachu w Monachium wynosi obecnie pięć tysięcy oraz, że egzekucje trwają. /Agencja Radio z 19.XI.39/.

Sprawozdanie No. 39 z dnia 24 listopada 1939 r.

P R Z E G L A D O G O L N Y.

Prasa francuska.Sowiety wybudowały nową "linię Zygfryda" na
Dalekim Wschodzie.

Jeżeli wierzyć sowieckiemu dziennikowi "Krasnaja Zwiezda", organowi czerwonej armii, sowieckie władze wojskowe ukończyły budowę linii fortyfikacyjnej na sowieckiej granicy na Dalekim Wschodzie, między rejonem Usuri a zatoką Posji /de Possiet/.

Na Dalekim Wschodzie nazywają te fortyfikacje "sowiecką linią Zygfryda". Utworzona jest ta linia z szeregu "DOT" /DOT - skrót rosyjski dla "stałe punkty strażów/, zbudowanych wzdłuż całej granicy między rejonem Usuri ze strony rosyjskiej, a Mandżuko i Koreą z drugiej strony. Wejścia do tych fortyfikacji są niewidoczne przez drzewa, krzewy i kamienie. Tak samo zamaskowane są peryskopy, przez które posterunki obserwują zonę pograniczną. Te niewidoczne kazamaty z betonu połączone są z ośrodkami dowództwa. System tych fortyfikacji uniemożliwia niespodziane ataki, jak te, które ostatniego roku wykonali Japończycy na mongolsko-mandżurskiej granicy.

/Agence Radio z Kopenhagi 21.XI.39/.

Przyjaźń Słowacji z Niemcami.

W zastępstwie chorego premiera słowackiego Dr Tu ki wicepremier odczytał dnia 21.XI. w parlamencie deklarację rządu. Po omówieniu zadań polityki wewnętrznej rządu, deklaracja podkreśla, że polityka zagraniczna rządu słowackiego opiera się całkowicie na zasadach rasy i przenoszenia ludności, opracowanych przez Hitlera. Polityka słowacka jest przede wszystkim "polityki przyjaźni z Rzeszą, która pomogła Słowacji zdobyć niepodległość i usunąć szkody, spowodowane przez Polaków". Następnie deklaracja przeciw stawia się propagandzie, uprawianej przez mocarstwa zachodnie o okrucieństwach a zwłaszcza idel odbudowy Czechosłowacji.

/Radio C.E. Deutschlandsender 21.XI.39/.

Tekst anglo-franco-tureckiego

układu z 19.X.1939.

Tekst ten został opublikowany w "Journal Officiel" z 22.XI.39.

/Agence Radio 22.XI.39/.

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Papież myśli o zwołaniu międzynarodowej konferencji
w sprawie min pływających.

Według pogłosek z dobrze poinformowanych kół katolickich w Rzymie, papież nosi się z zamiarem zwołania międzynarodowej konferencji, której celem byłoby znalezienie środków zapobiegających stosowaniu min pływających "bez kontroli", a powodujących tyle niwinnych ofiar zarówno z państw walczących, jak neutralnych.

Zanim jednak papież przedsięwzięcie tę inicjatywę, chciałby mieć pewność, jak ona będzie przyjęta. Misję zorientowania się w tej kwestii, w krajach walczących i neutralnych powierzył swoim nuncjuszom.
/Agence Radio z Watykanu 21.XI.39/.

Król Borys doktorem honoris causa

Uniwersytetu Rzymskiego.

"Basler Nachrichten" podnoszą zainteresowanie, jakie budzi wyjazd włoskiej delegacji kulturalnej do Sofii w najbliższym czasie. Delegacja ta wręczy królowi Borysowi dyplom doktora honoris causa Uniwersytetu w Rzymie.
/Agence Radio z Zurychu 22.XI.39/.

Zakłady Skody produkują olbrzymie działa.

Korespondent "La Gazette" donosi, że zakłady Skody w Pilznie budują obecnie 6 dział kalibru 470 mm, których dalekość rzutu będzie znaczna.
/Agence Radio z Brukseli 22.XI.39/.

Litwa uznała Słowację.

W deklaracji, odczytanej w parlamencie, rząd litowski uznał Słowację jako państwo niezależne i samodzielne.
/Radio C.E.Bruksela z 22.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa francuska.

Zmiana gabinetu w Rumunii.

Gabinet gen. Argetoiano utworzony dnia 25.IX. po zabójstwie premiera Calinescu podał się do dymisji. Jedną z głównych przyczyn tej dymisji, było, zdaniem prasy francuskiej, uprzednie ustąpienie ministra gospodarki narodowej Bujoi, co było spowodowane trudnościami natężonej gospodarczej, wytworzonymi żądaniami eksportowymi Niemiec i silną, zwyczajną ceną na rynku wewnętrznym.

Król Karol przyjął dymisję gen. Argetoiano i misję utworzenia nowego rządu powierzył b. premierowi, senatorowi Tatarescu, który ma sformułować gabinet jedności narodowej.

Premier Tatarescu, który ostatnio był ambasadorem w Paryżu uchodzi za przyjaciela Francji. Liczne dzienniki paryskie z zadowoleniem witają powierzenie mu misji utworzenia rządu jedności narodowej w Rumunii. /"Le Figaro", "Excelsior", "Le Petit Parisien" i inne z 24.XI.39/.

Prezydent Roosevelt zwołuje ambasadorów
na naradę.

"New York Times" donosi, iż po za ambasadorem Stanów Zjedn. w Brukseli wezwany został do Waszyngtonu przez Roosevelta także ambasador Stanów Zjedn. w Londynie pan Kennedy oraz ambasador przy rządzie polskim p. Biddle. Sziennik dodaje, że istnieje możliwość zawezwania także ambasadora w Paryżu p. Bullitt. Pismo podkreśla, że rozmowy prez. Roosevelta z ambasadorami ponieważ dostarczają one prezydentowi informacji dla jego dorocznego orędzia, które w styczniu 1940 skieruje do Kongresu. /L'Ouevre i Paris Soir z 24.XI.39 z Nowego Yorku/.

Ambasador Davies wezwany do Waszyngtonu.

Amerykańskie koła dyplomatyczne oświadczają, że wezwanie ambasadora Stanów Zjedn. w Brukseli do Ameryki stoi wyłącznie w związku z rokowaniami w sprawie rewizji traktatu handlowego amerykańsko-belgijskiego. Tym nie mniej rozmowy, które p. Davies prowadził z królem belgijskim pozwolą mu złożyć raport o reperkusjach konfliktu europejskiego w Belgii. /"L'Ouevre z 24.XI.39 z Waszyngtonu/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa włoska.

Włochy od 1919 r. wiernie antybolszewizmowi.

W artykule wstępnym zatytułowanym "bilans sprawiedliwości" "Il Popolo d'Italia" nawiązując do bilansu z 2-ech miesięcy wojny, zrobionego przez francuski dziennik "Le Matin", stwierdza, że jeżeli chodzi o postawę antybolszewicką Włoch, nie jest ona nową datą, ale pozostaje niezmienna od 23.III.1919 roku. W czasie wojny hiszpańskiej ta postawa Włoch przyjęła charakter i rozmiary europejskie i skierowana była na obronę Morza Śródziemnego zagrożonego nie tylko przez bolszewizm, ale i przez demokracje zachodnie, które dawały pomoc materialną i moralną tej Hiszpanii, której zwycięstwo byłoby śmiercią dla faszyzmu. /"Il Popolo d'Italia" z 19.XI.39/.

U w a g a. Ten artykułik jest jednym z wielu analogicznych jakie się stale pojawiają w prasie włoskiej. Włosi akcentują swoją postawę antybolszewicką, podkreślają pod tym względem swoją solidarność z Hiszpanią i wytykają mocarstwom zachodnim stanowisko, zajmowane przez nie w czasie hiszpańskiej wojny domowej. Rzesza jest z tych rozważań wykluczona.

Stosunek Włoch do Hiszpanii.

Przed paru dniami prasa włoska ogłosiła na naczelnych miejscach treść przedmowy, jaką minister spraw zagranicznych hr.Ciano napisał do książki, wydanej w języku włoskim a zawierającej zbiór przemówień gen.Franco. Ciano pisze m.in.: "Pragnę powtórzyć i przypomnieć, że Włochy popierały i broniły sprawy narodowej Hiszpanii, ożywione tym samym duchem i kierowane tymi samymi zamierzeniami, które posiadał Caudillo. Chodziło nam nie tylko o to aby losy Hiszpanii były wydarte z rąk bolszewizmu, ale również o to, aby Hiszpanii przywrócono funkcję należną jej, jako wielkiemu narodowi europejskiemu. Legioniści włoscy mogli opuścić Hiszpanię dopiero wtedy, gdy obozowi narodowemu zostało zapewnione całkowite zwycięstwo. Wraz z legionistami nie opuściło jednak Hiszpanii włoska przyjaźń i zaufanie. Nie nie będzie mogło już rozdzielić Włoch od Hiszpanii. Są one związane związkiem, mającym źródło we wspólnie przeprowadzonej wojnie oraz w solidarności

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawa No.39 z dnia 24 listopada 1959 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa włoska.

ideałów i interesów głęboko zakorzenionych w sercach obu narodów jak również w tradycji wspólnej cywilizacji, krzyżowanej - jak twierdzi Caudillo - tą samą piersią rzymskiej wilczycey.

U w a g a. Godzi się zauważyć, że w przedmowie swojej do mów gen. Franco hr. ciano nie wspominał ani słowem o pomocy jaką Hiszpania narodowa w okresie wojny domowej otrzymała od Niemiec. Fakt ten zdaje się wskazywać, że Włochy i Hiszpania oceniają dziś jednakowo rolę Niemiec hitlerowskich, jako sojusznika bolszewizmu, który jest głównym wrogiem Włoch i Hiszpanii.
/Radio Polskie z 22.XI.59/.

Zatopienie statku "Grazia" w świetle prasy włoskiej.

Najbardziej znamienne jest, że dzienniki włoskie w nagłówkach nie podnoszą faktu, iż zatopiony został także okręt włoski, ograniczając się do ogólnego stwierdzenia, że utonęło 5 okrętów oraz, że nie zajmują do tego faktu własnego stanowiska.

"Il Messagero" z 21.XI. daje wiadomość o zatopieniu "Grazia" w depeszy z Londynu, cytując oświetlenie "Daily Herald" a od siebie dodając tylko: "Ten straszliwy rozrost tragedii na morzu wywołał największe oburzenie w Anglii. Dzienniki które przypisują winę niemieckim minom, zwracają się dziś w płomiennych artykułach przeciwko takiej wojnie."

Dalej "Il Messagero", powołując się na informacje z Kopenhagi, mówi że chodzi tu o t.zw. miny magnetyczne, których tajemnica nie jest jeszcze znana a na podstawie informacji angielskich pisze, że miny te zostały założone przez niemieckie łodzie podwodne.
/"Il Messagero" z 21.XI.59/.

Prasa szwajcarska.

Włosi a Tunis.

"Gazette de Lausanne" donosi o charakterystycznym wypadku, który się zdarzył w Rzymie w czasie manifestacji studentów przed pałacem weneckim w dniu 15.XI. na krótko przed przemówieniem Mussoliniego z balkonu. Mianowicie grupa studentów uniwersytetu krzyczała z uporem: "Tunis".

Dzienniki włoskie nie zanotowały tego faktu w swoim sprawozdaniu z przebiegu manifestacji, jednak "Tribuna" w artykule wstępnym z dnia 16.XI. pisała, że świeży głos młodzieży ma akcent specjalnie znamieny. "Wojowniczy

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 59 z dnia 24 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa szwajcarska.

duch narodu włoskiego jest w doskonałej formie a entuzjazm trzeba raczej hamować niż podniecać".
/"Gazette de Lausanne" z 17.XI.39/.

Rosja przejdzie do nowej akcji dyplomatycznej

na Bałkanach.

"Basler Nachrichten" opisuje w artykule wstępnym sytuację polityczną na Bałkanach i stwierdza:

Rosja nie spieszy się bardzo, jak się zdaje, z ułatwieniem sprawy fińskiej. Należy się raczej liczyć z tem, że przejdzie ona obecnie do uregulowania swoich stosunków z Turcją i państwami bałkańskimi. Najprawdopodobniej już w najbliższym czasie zostaną wznowione rozmowy sowiecko - tureckie. Równocześnie Sowiety zajmą się sprawą swego stosunku do Rumunii, przy czym ta ostatnia jest gotowa do ofiar terytorialnych w zamian za gwarancję stałego bezpieczeństwa od strony Rosji.

Wbrew obiegującym w prasie europejskiej pogłoskom, Włochy nie są przeciwne takiemu lub innemu uregulowaniu stosunków rosyjsko-rumuńskich. Są one zdecydowane przeciw stawianiu się ekspansji rosyjskiej na Bałkanach ale nie będą się sprzeciwiały spokojnej polityce rosyjskiej.
/"Basler Nachrichten" z 18-19.XI.39/.

Prasa niemiecka.

Niemcy o sprawie Best - Stevens.

"Essener Nationalzeitung" donosi o zaarrestowaniu przez Niemców Anglików Besta i Stevensa p.t.: "Szef Intelligence Service na Europę zachodnią zaarrestowany". W sprawie uprowadzenia ich z terenu holenderskiego dziennik niemiecki wyraża się w następujący sposób: "Sprzeczne ze sobą wiadomości o tym czy zostali oni zaarrestowani na terytorium holenderskim czy też niemieckim są obecnie bądane."

/"Essener Nationalzeitung" z 22.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa amerykańska.

Nowa broń Stanów Zjednoczonych.

Z Waszyngtonu donoszą o wynalazku nowego tanku, który może wyrzucać ogromne ilości gazu trującego, przenikającego wszelkie maski. Podobno wynalazek ten jest najpotężniejszą bronią tego rodzaju.
/"Herald Tribune" Paryż, 23.XI.39/.

O propagandzie niemieckiej w Ameryce.

Nowojorski tygodnik "New Republic" /reprezentujący kierunek skrajno-liberalny/, omawia dawne i teraźniejsze sposoby niemieckiej propagandy w Ameryce i dochodzi do wniosku, że metody są te same i że omyłki popełniane przez propagandę niemiecką przynoszą te same rezultaty.

W czasie inwazji Belgii w 1914 r., Niemcy z oburzeniem apelowały do świata cywilizowanego, skarżąc się, że ludność cywilna belgijska strzelała z ukrycia na wojska niemieckie. Cesarz Wilhelm sam złożył protest w tej sprawie u prezydenta Wilsona. Dla Ameryki jednak oznaczało to, że Belgia ma dzielną ludność.

"W Polsce ludność też strzela na wojska najezdnicy. Niemiecy propagandziści podnoszą okrzyk zgrozy. Napędzają oni dzienniki amerykańskie historyjkami o kobietach polskich, które z dzieckiem na ręce strzelają do żołnierzy niemieckich. Straszne. - Tak powiada niemiecka propaganda. Ale Ameryka odczuwa głęboki podziw dla dzielności Polaków".

/"The New Republic" 1.XI.39/.

Niemcom chodzi o naftę.

"Herald Tribune" podaje wiadomość z Berlina, że Niemcy wywierają presję na Rumunię dla usunięcia "sztucznych przeszkód" w dostawach do Niemiec, ponieważ 3 statki niemieckie opuściły Konstancję z pustymi cysternami.
/"Herald Tribune" Paryż, 18.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie Noć39 z dnia 24 listopada 1939 r.

PRZEGLĄD OGÓLNY.

Prasa holenderska.

Thyssen wystąpił przeciwko prowadzeniu wojny
przez Niemcy.

"De Telegraaf" donosi za "United Press", że Thyssen oświadczył, iż jako członek Reichstagu wystąpił ostro przeciwko prowadzeniu wojny przez Niemcy. "Jak przyjdzie czas ogłoszę powody, które mnie spowodowały do zajęcia takiego stanowiska. Teraz jest jeszcze za rano na taką publikację."
/"De Telegraaf" z 20.XI.39/.

.....

"Poslednija Nowosti" z 23.XI. dodają od siebie, że Thyssen uciekł z Niemiec, ponieważ dowiedział się, że ma być aresztowany w najbliższym czasie przez Gestapo.

Prasa turecka.

Włochy wstrzymały import z Rosji.

Włochy zatrzymały całkowicie import towarów z Rosji.
/Radio Ankara z 21.XI.39 C.E./.

Wymiana towarowa japońsko-rosyjska.

Między Z.S.R.R. a Japonią ma być rozpoczęta nowa wymiana towarowa. Rosja ma dostarczać Japonii naftę a importować okręty i maszyny elektryczne.
/Radio Ankara z 21.XI.39. C.E./.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

III.

P O L S K A.

Odysea "Chrobrego".

Polski okręt "Chrobry" pojemności 11.000 tonn wyszedł z Gdyni na długo przed rozpoczęciem wojny - 29.VII. - do Argentyny. Miał na pokładzie 1.167 pasażerów i 264 ludzi załogi. Chrobry to najlepszy polski okręt, niedawno temu spuszczonej na wodę, luksusowo urządzony i zaopatrzony we wszelkie udogodnienia. Większą część pasażerów stanowili turyści udający się w podróż do Argentyny gwoli rozrywki. Na okręcie było wesoło, chwilami tylko wesołość tę mąciły różne niepokojące wiadomości, jakie przynosiły idące mu w ślad z Europy lub na spotkanie z Ameryki fale radiowe.

Kiedy Chrobry przybył do BuenosAires, 19.VIII. nastrój był mocno trwożliwy. Mówiono o możliwości wojny w Europie o tajemniczych łodziach podwodnych, jakie widziano na wodach urugwajskich.

24.VIII. Chrobry wyruszył w drogę powrotną i w pobliżu Pernambuco dowiedział się, że Niemcy napadły na Polskę. Wpłynawszy do portu w Pernambuco Chrobry zajął miejsce obok 9 ukrywających się tam również okrętów niemieckich. Gdyby władze brazylijskie nie ustanowiły granicy między polską a niemiecką strefą w porcie doszłoby do walki między załogami okrętów.

Położenie stało się poważnym a nawet groźnym, gdy nadeszła wiadomość o kapitulacji Warszawy. 600 niemieckich marynarzy groziło, że rozgromią polski okręt. Lecz władze brazylijskie znowu interweniowały i zapewniły Polaków, że w Pernambuco nie zostanie ani jedno niemieckiego domu, jeżeli Niemcy pozwolą sobie na jakiś kolwiek gwałt nad nimi.

Chrobry w ten sposób stał w porcie przez 40 dni. Pewnej nocy okręt, przemalowany na inny kolor i z pogaszonymi światłami pomalutku wypłynął na morze. Trzy tygodnie błąkał się po morzu aż angielski okręt wojenny napotkał go i przyprowadził do jednego z portów angielskich.

Kiedy Chrobry wychodził w swoją podróż, jego pasażerowie i załoga mieli jeszcze ojczyznę. Teraz są oni bezdomnymi wędrowcami, uciekinierami i nie wiedzą, jaki los spotkał ich rodziny i ich majątek w ojczyźnie. /"Poslednija Nowosti z 23.XI.39/.

Niemcy konfiskują pieniądze.

W Inowrocławiu p. Błochowiakową, znaną ze swej urody, zaczął oficer niemiecki. Gdy mu odmówiła, zaczął ją aresztować i za karę musi czyścić ustępy miejskie. Każda roszyna musiała oddać pościel na 3 łóżka. Wszystkim mieszkańcom Inowrocławia, posiadającym gotówkę, konfiskuje się pieniądze zostawiając tylko 100 Zł. Pani Dr.Kobiakowej zabrano 16.000 Zł. /P.A.T. z Kopenhagi z 21.XI.39/.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI
Sprawozdanie Nr 39 z dnia 24 listopada 1939 r

P O L S K A

III.

Utworzenie Komisji Rejestracyjnej

"Monitor Polski" nr 252/257 z 16 listopada 1939 r zamieszcza poniższe obwieszczenie z dnia 15 listopada 1939 r:

Na podstawie uchwały Rady Ministrów z dnia 10 października 1939 r. ukonstytuowała się Komisja dla rejestracji faktów i zbierania dokumentów, dotyczących ostatnich zdarzeń w Polsce.

Komisji tej przewodniczy Minister Generał Broni Józef Haller, a w skład jej wchodzi: Minister zastępca Prezesa Rady Ministrów Stanisław Stroński i Minister Aleksander Ładoś. Delegat Ministra Spraw Wojskowych pułkownik dyplomowany dr Izidor Modelski jest zastępcą Ministra Gen. Hallera w sprawach wojskowych.

Komisja ma za zadanie zebranie wszechstronnych informacji, materiałów i dokumentów, odnoszących się do przebiegu ostatnich zdarzeń w Polsce oraz ustalenia ich przyczyn.

Wzywam wszystkich Polaków, posiadających takie wiadomości lub dokumenty, by przedłożyli swoje spostrzeżenia czy doświadczenia wraz z ewentualnymi rzeczowymi dowodami, w biurze Komisji Rejestracyjnej: Paryż VIII, Konsulat Generalny R.P. rue Jean Goujon 31, Nr biura 10.

Sprawozdania nadsyłane z prowincji lub z zagranicy powinny być kierowane w zapieczętowanych kopertach za pośrednictwem Ambasad, Poselstw i Konsulatów R.P. dla Komisji Rejestracyjnej.

Przewodniczący Komisji Minister /-/ Józef Haller, Gen. Broni

"Wola Führera najwyższym prawem"

W Warszawie zaczął wychodzić niemiecki dziennik "Warschauer Zeitung". Powołanie do życia tego niemieckiego organu na wschodzie jest wznowieniem tradycji prasy niemieckiej w Polsce. Redaktor naczelny "Warsch. Ztg" Dürr w artykule wstępnym pierwszego numeru oświadcza, że organ ten nie zawiedzie pokładanego w nim przez Führera zaufania.

Gen. Gubernator Frank na łamach "W.Z." oświadcza, że rządy swoje w zajęтым kraju opierać będzie na woli Führera, jako na najwyższym prawie. Frank zwraca się do swoich współpracowników i pomocników, by dopomogli mu do spełnienia tej historycznej misji.
Deutsche Allgem. Ztg. Berlin 14 XI

Dekrety generała gubernatora ziem okupowanych

Gen. gubernator ziem okupowanych dr Frank wydał dekret o konfiskacie ruchomego i nieruchomego majątku państwa polskiego wraz ze wszystkimi długami, zobowiązaniami itp. Specjalny urząd w Krakowie zajmie się obliczeniem i oszacowaniem tego majątku oraz rozstrzygnięciem spraw wynikających z powodu tej konfiskaty. Drugi dekret dr Franka dotyczy spraw walutowych, przyczym złoty utrzymany został jako prawny środek płatniczy na ziemiach polskich zajętych przez Niemcy.
Radio audycja polska Daventry 22 XI godz. 14, 15

P O L S K A

III.

Zakazanie działalności Czerwonego Krzyża
na terenie okupacji niemieckiej

Rząd niemiecki definitywnie zakazał działalności Czerwonego Krzyża Międzynarodowego na terenie Polski.
Radio Polskie 22 XI

Realizacja pomocy angielskiej dla uchodźców

Większa część funduszu 100 tys. funtów przeznaczonego dla uchodźców polskich została już wydana głównie na odzież zimową, gdyż większość uchodźców polskich uciekających we wrześniu nie zabrała ze sobą odzieży zimowej. M. i. posłano 10 tys. koszul i 3 tys. płaszczy, ubrań i obuwia, angielskie min. spr. zagr. zajmuje się administracją sum zebranych przez polskie sfery dla uchodźców w Rumunii.
Radio Polskie 22 XI

Sytuacja po stronie sowieckiej

Oficjalnie podaje się, że ludność żydowska po stronie sowieckiej wynosi 1 milion osób, łącznie z uciekinierami. W większych miastach odczuwa się wyraźny brak żywności z powodu licznego napływu nowych mieszkańców. W Tarnopolu, który normalnie liczył ok 40 tys. mieszkańców znajduje się obecnie 100 tys. uchodźców. Ceny artykułów żywnościowych osiągają fantastyczne cyfry. Większość sklepów jest zamknięta, natomiast powstało mnóstwo zaimprowizowanych stołówek, założonych przez wybitnych warszawskich lekarzy i bogatych kupców z Łodzi, którzy uciekli do Tarnopola.

Ludność Równego podwoiła się, a w Białymstoku wzrosła 5. krotnie. We wszystkich tych miastach szkoły są otwarte i powstały nawet nowe wyższe uczelnie, gdzie językiem wykładowym jest obok rosyjskiego także polski i żydowski. Klasy za-
możniejsze stopniowo przystosowują się do nowych warunków życia. Fabryki oraz większe magazyny zostały znacjonalizowane, a ich właściciele, którzy nie chcieli dobrowolnie oddać swoich przedsiębiorstw, aresztowano.
Di Cajt 17 XI

Prześladowanie Żydów w Łodzi

Niemieckie władze okupacyjne aresztowały dotąd w Łodzi 12 tys. Żydów, wśród których znajdują się członkowie zarządu gminy żydowskiej, rabini oraz właściciele wielkich fabryk. Wielu aresztowanych odesłano do obozów koncentracyjnych w Dachau, Buchenwald i Sachsenhausen. O dalszych losach aresztowanych mówi fakt, iż w ciągu ostatnich 2 tygodni otrzymano w Łodzi dziesiątki skrzyneczek z popiołem po zamordowanych ofiarach. Ogółem ocenia się liczbę zamordowanych na 600 osób.
Di Cajt 16 XI

Oświadczenie Żydów polskich w Londynie

Zebranie polskich Żydów w Londynie oświadczyło, że Żydzi wszelkimi siłami poprą walkę o odrodzenie Polski, aby zniszczyć wspólnego wroga.
Di Cajt 18 XI

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

P O L S K A.

Komitet Przyjaciół Polski w Wersalu.

Nowy Komitet Les Amis de la Pologne ukonstytuował się w Wersalu pod przewodnictwem wiehrabiogo de Fontenay. W niedzielę dnia 19.XI. rada miejski prof. Char-moillaux wygłosił w wielkiej sali ratusza wersalskiego referat o historii Polski.
/"La Croix z 23.XI.39/.

Grupa francuska międzynarodowej Unii Katolickiej

o P o l s c e.

"La Croix" zamieszcza obszernie sprawozdanie z zebrania grupy francuskiej Union catholique d'etudes internationales, gdzie przemawiał prof.Halocki. Równocześnie listopadowy numer "Les Amitiés catholiques francaises" jest poświęcony w całości Polsce, a w najbliższym czasie ukaże się broszura p.t. "La Jeunesse polonaise vous parle"
/"La Croix" 23.XI.39/.

Radiowe przemówienie Kardynała Hlonda w "La Croix".

"La Croix" zamieszcza dosłowne tłumaczenie przemówienia Kardynała Hlonda, wygłoszonego przez radio watykańskie w dniu Wszystkich Świętych.
/"La Croix" z 23.XI.39/.

Komu przysługuje prawo obywatelstwa litewskiego

na Wilnošczyznio?

Sejm litewski uchwalił nowe prawo o uzyskiwaniu obywatelstwa litewskiego. W myśl tego prawa, wszystkie osoby, wykazujące na podstawie dokumentów, że mieszkały w okręgu Wilna w latach 1904 - 1913 lub od 6.VIII.1920 /data ratyfikowania paktu litewsko-rosyjskiego/ do wojęcia wojsk litewskich t.j. do 27.X.39 są uznane za obywateli litewskich i niezwłocznie otrzymują paszport litewski.
/"Le Temps" z 23.XI.39/.

P O L S K A

III.

Rząd polski w Angers

Prasa paryska w dalszym ciągu poświęca wiele uwagi sprawom polskimi w szczególności działalności rządu polskiego w związku z jego przeniesieniem się do Angers.

Wczorajsze sprawozdania z przejazdu członków rządu do Angers uzupełniają dziś obszernie oraz dodają nowe szczegóły o uręczonym nabożeństwie w Angers oraz o odbytym tam pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów dzienniki Ere Nouvelle, Epoque, Paris Midi, Paris Soir. Obszerny artykuł poświęcony gen. Sikorskiemu i jego działalności w Journal des Débats zamieszcza Pierre Bernus. Epoque ilustruje swój artykuł zdjęciem, wyobrażającym chwilę, kiedy gen. Sikorski salutuje witające go w Angers sztandary francuskie.

Krótsze wzmianki o nabożeństwie i o pierwszym posiedzeniu Rady Ministrów w Angers zamieszczają: Le Jour, L'Auto, Excelsior.

Paris Soir daje krótkie charakterystyki postaci ministrów polskich. O gen. Sikorskim pisze, że jest on doskonałym wyrazicielem wielkich przeznaczeń jego nieszczęśliwej ojczyzny. Jest to człowiek czynu, powściągliwy w geście i słowie. Autor reportażu/Georges Suarez/opisuje, jak niezwykle serdecznie ludność Angers witała rząd polski. Na całej drodze z dworca do siedziby rządu tłumy ludności wznosiły okrzyki Vive la Pologne.

Sprawozdawca Paris Midi pisze, że mieszkańcy miasta Angers zwykle tak powściągliwi w wyrażaniu swoich uczuć, tym razem niezwykle gorąco witali przedstawicieli władz polskich. Okna magazynów, a także okna mieszkań ozdobione były napisami "Cześć Polsce, wiernej i odważnej". Ten sam szczegół podkreśla specjalny wysłannik dziennika Epoque Charles Pichon. Dodając, że i miejscowa prasa w Angers poświęciła Polakom całe kolumny. Autor przypomina, że Angers w dziejach swoich jest ściśle związane z Polską. W miejscowym muzeum znajdują się wykonane przez Dawida d'Angers medaliony Mickiewicza, Czartoryskiego i innych patriotów polskich. Znajduje się przepiękny zamek renesansowy, który ludność miejscowa nazywa "château du Roi de Pologne". Przypomina też p. Pichon o trzech Francuskach, które zasiadały na tronie polskim. Pierwszą z nich była Jadwiga andegaweńska, która poślubiwszy Władysława Jagiełkę przyczyniła się do nawrócenia na chrześcijaństwo Litwy i do zjednoczenia dwu wielkich państw: Polski i Litwy. Następną była Maria Ludwika de Gonzague, żona Władysława IV, a później Jana Kazimierza i wreszcie Maria de la Grange d'Arquien, żona Jana III Sobieskiego, która przeszła do historii, jako sławna "Królowa Marysienka". Wreszcie autor wspomina o Holce, która zasiadała na tronie francuskim, o Marji Leszczyńskiej.

Dzienniki opisują następnie uroczyste nabożeństwo w katedrze w Angers. Nabożeństwo odprawił biskup polowy wojsk polskich ks. Gawlina, w obecności biskupa Angers Mgr Rumeau. We Mszy Sw. wziął udział rząd polski, korpus dyplomatyczny oraz wszystkie miejscowe władze państwowe, wojskowe i miejskie.

Po południu tegoż dnia odbyło się pierwsze w nowej siedzibie posiedzenie Rady Ministrów pod przewodnictwem premiera gen. Sikorskiego. Otwierając posiedzenie, pan premier złożył następujące oświadczenie:

Otwierając pierwsze posiedzenie Rady Ministrów na ziemi na której nam dano prawa suwerenne oświadczam z całym naciskiem, że Polska dzisiaj uciśniona wyjdzie z tej katastrofy oczyszczona i wzmocniona. Poświęcimy dla tego celu wszystkie swoje siły, nie zapomnimy nigdy w naszej pracy o naszej odpowiedzialności wobec

P O L S K A

III.

34 milionów ludzi, którzy cierpią i którzy walczą jeszcze przeciw wrogowi.

"Panowie, proszę Panów o powstanie i o zachowanie 1 minuty ciszy dla złożenia hołdu pamięci tych wszystkich naszych bohaterów, znanych i nieznanymi, którzy polegli w obronie ojczyzny."

i .

Wymiana telegramów
między gen. Sikorskim a Chamberlainem

Gen. Sikorski, prezes Rady Ministrów wysłał do premiera rządu angielskiego telegram treści następującej:

"Głęboko wzruszony braterskim powitaniem zgotowanym mi przez Pana, jako szefowi rządu polskiego, proszę Waszą Excelencję przyjąć dla siebie i dla rządu J. Królewskiej Mości moje najżywsze podziękowania. Duch zgody i wzajemnego zrozumienia, jaki towarzyszył naszym rozmowom, utwierdza mnie w przekonaniu, że nasza współpraca doprowadzi do pewnego zwycięstwa aliantów."

Pan Chamberlain odpowiedział telegramem treści następującej:

"Pańskie cenne pismo sprawiło mi wielką przyjemność. Moi koledzy i ja byliśmy bardzo szczęśliwi, mogąc podejmować Waszą Excelencję i Pana Zaleskiego w Londynie i wspominamy z przyjemnością nasze rozmowy, które rozszerzyły podstawy współpracy polsko-angielskiej i mamy nadzieję doprowadzą do wzmocnienia naszych wysiłków. Gorąco pragniemy doczekać dnia, kiedy zbiorowym wysiłkiem aliantów będą restytuowane prawa narodu polskiego do niepodległości."

Ludność Lwowa podwoiła się

La "Gazetta del Popolo" donosi z Moskwy, że ludność Lwowa w ciągu ostatnich tygodni podwoiła się. Osiadło tam 400 tys. Żydów, którzy opuścili teren okupacji niemieckiej, szukając ucieczki w tym mieście.

Radio Agence

Niemcy nie mogą znaleźć rządu polskiego

Podają z Berna, że Niemcy usiłowali stworzyć w Polsce rząd ~~xxxxxxx~~ a la Tiso, czy a la Hacha. Niemcy zwracali się z propozycją utworzenia rządu po kolei do Jana Kucharzewskiego, profesora Estreichera i Władysława Studnickiego, którzy odmówili. Istnieją pogłoski, że Niemcy zwracali się podobno do Janusza Radziwiłła, który jest w ręku bolszewików. Z tego wynika, że ta część Polski pod zaborem niemieckim, jak ją nazwał pewien Anglik "Gestapoland", pozostanie nadal pod władzą generała gubernatora i generałów, ale bez rządu.

La Croix 24 XI

Ks. Nuncjusz Cortesi w obozach w Rumunii

La Croix opisuje wizytację mgr Cortesi, nuncjusza apostolskiego w Polsce w obozach emigracyjnych polskich w Rumunii, o czym już donosiliśmy w naszym Sprawozdaniu nr 38.

La Croix 24 XI

Taryfy kolei żelaznej niemieckiej ważne w Polsce

Dyrekcja kolei w Berlinie wydała rozporządzenie, które wciąga do taryfy komunikacji kolejowej i wodnej Rzeszy polskie tereny okupacji od 15 bm. /"Essener Nationalzeitung" 22 XI/

P O L S K A

III.

Okrucieństwa niemieckie w Polsce

~~X~~ W Gnieźnie rozstrzelano ks. dziekana Zabłockiego, byłego kapelana wojskowego, razem z 14 robotnikami polskimi.

W Poznaniu skonfiskowano urządzenia i przedmioty wszystkich chwilowo nieobecnych lekarzy.

W Inowrocławiu wysadzono w powietrze dom z apteką, z którego, jak to Niemcy dopiero teraz ustalili, strzelano w czasie wkraczania do miasta wojsk niemieckich.

~~X~~ W Gdyni w obozie koncentracyjnym pobito księdza. Gdy zawołał "jestem katolikiem", kazano mu wstać, a wówczas hitlerowiec uderzył go w zęby, wołając: "Da hast du für Römisch" i drugi raz "und jetzt für Katholisch".

~~X~~ Żydom Łódzkim zabroniono modlenia się w synagodze w święto "Sądneho Dnia" i "Trąbek". W 3 dni później kazano Żydom udać się do synagogi. Musieli obecnie odprawić swe święto "Trąbek" a ceremoniał został sfilmowany przez "Ufa". Innym razem kazano Żydom niektórych dzielnic Łódzkich wywiesić chorągwie sionistyczne, następnie przybyły samochody ciężarowe naładowane bochenkami chleba, które rozdzielano wśród ludności. Również i tę scenę sfilmowano. Film demonstrowane być mają w krajach neutralnych i wykazać, że Żydom dobrze się powodzi pod okupacją niemiecką.
Radio Polskie 21 XI

Stracenie 2 Polaków w Berlinie

"Essener National Zeitung" podaje do wiadomości, że skazani przez "Volkgerichtshof" w Berlinie na śmierć bracia Karol i Bernard Grzebellusowie z Laskowic /pow. Tarnowskie Góry/ i ze Strzelec /Gr. Strehliz/ zostali straceni 21.11. Wyrok uzasadniony jest tym, jakoby prowadzili wywiad dla Polski.
Essener National Ztg. 22.11.

Niemieckie przepisy dewizowe
rozciągnięto na polskie tereny "inkorporowane"

"Essener National Ztg." komunikuje rozporządzenie minist. gospodarki kraj. /Reichsgesetzblatt 17.11./, w myśl którego wszystkie tereny polskie "inkorporowane" podlegają z dn. 20. bm. począwszy niemieckiemu ustawodawstwu dewizowemu. Tzw. "generał-gubernatorstwo" pozostaje w dalszym ciągu "zagranicą" w pojęciu dewizowym /Devisenausland/. Transakcje finansowe między gubernatorstwem a Rzeszą muszą być przeprowadzane przez urzędy dewizowe w Rzeszy i w Krakowie. Stosunek złotego do marki jest ustalony na 1 złoty za pół marki. Postróżujący z Rzeszy do gubernatorstwa mogą brać ze sobą albo 600 zł. albo 300 mk. bez specjalne go zezwolenia.
Essener National Ztg., 22.11.

Polska a Liga Narodów.

Deklaracja nowego przedstawiciela Polski w Lidze Nar.
p. Strakacza.

P. S. Strakacz mianowany stałym delegatem Polski przy Lidze Narodów, obejmując to stanowisko, złożył wobec prasy zagranicznej w Genewie oświadczenie, w którym m. inn. podkreślił, że sprawa Polski stała się symbolem walki, podjętej przez nas i przez naszych aliantów. Celem tej walki jest trwały pokój, oparty na współpracy wszystkich państw wolnych i ugruntowany na doktrynie Chrystusa. /Le Temps. 23.11./

P O L S K A

III.

Tyfus w Warszawie

Z reportażu niemieckiego radia wynika, że w Warszawie szerzy się epidemia tyfusu. Interpelowany przed mikrofonem lekarz-Niemiec oświadczył, że to właśnie było przyczyną utworzenia ghetta w dzielnicy żydowskiej i zamknięcia komunikacji między nią a innymi dzielnicami miasta. Lekarz dodał, że 1.000 ciężko rannych jeńców polskich żołnierzy leży w Jabłonnej a w Warszawie trzeba było zamienić na szpitale szkoły, ponieważ szpitale są zburzone przez bombardowanie.

W Warszawie, z nastaniem chłódów, dotkliwie daje się odczuwać brak szkła okiennego. Tylko nieliczne domy posiadają pełne oszklenie okien.
Poslednija Nowosti za Havasem, 23.11.

W sprawie odstąpienia ziem polskich Słowacji

W artykule Bernarda Moore'a pt. "Hitler spłaca swój dług" cytowany jest telegram z Berlina z wiadomością, że "wskutek dotrzymanego przyrzeczenia fűhrera Słowacja odzyskuje teraz teren, jaki Polska "przywłaszczyła" sobie w lat. 1920, 1924 i 1938". Oto nagroda dla Słowacji za przysługi oddane Niemcom w okresie kryzysu czeskiego. Autor zauważa, że słowo "przywłaszczyła" jest niewłaściwe w najwyższym stopniu.

W r. 1920 Najwyższa Rada aliantów uznała granicę, idącą poprzez Spisz i Orawę w Tatrach. W 1924 r. Jaworzyna, terytorium bez politycznego i ekonomicznego znaczenia, wskutek zajęć granicznych, została na mocy pokojowych układów z Czechami przyznana Polsce. Użycie słowa "przywłaszczenie" w stosunku do załatwienia sprawy granicy polsko-czeskiej w r. 1938 jest szczególnie ciekawe. Komisja polsko-czeska za aprobatą władz niemieckich ustaliła wówczas granicę, w czasie kiedy Niemcy zabrały Sudety i więcej jeszcze.
"Daily Herald", Londyn, 22.11.

UWAGA: W sprawozdaniu Nr. 37 z 20. bm. podaliśmy z "Journal em" wiadomość z Saint Brice o odstąpieniu Słowacji przez Rzeszę Śląską Ciężynskiego. Była to, jak się okazuje, wiadomość mylna. Cesja obecna obejmuje tylko tereny części ziemi Czadeckiej i skrawków Spisza i Orawy, co zresztą wynika z powyższego doniesienia.

Ustawa o "inkorporacji" polskich terenów okupowanych

Całość ustawodawstwa niemieckiego, dotycząca "inkorporacji" i administracji polskich terenów okupowanych, jest ujęta w rozporządzeniu fűhrera z 8 października, opublikowanym w "Reichsgesetzblatt" I, str. 2.042/
Essener National Ztg, 22.11.

Niemcy zabijają żydów w Łodzi

Depesza z Wilna donosi, że ŻAT otrzymał wiadomość, iż 19 bm. po południu Gestapo w jednej z kawiarni Łódzkich zaaresztowała ok. 30 Żydów. 15 z pośród nich rozstrzelano zbiorowo, pozostałych wysłano do obozu koncentracyjnego.
Ag. Radio z Londynu, 20.11.

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No. 39 z dnia 24 listopada 1939 r.

IV.

D O D A T E K.

Wiadomości z Wilna.

Z zeznań osoby która w dniu 8 listopada b.r. wyjechała z Wilna wynika:

1. Wilno zajęte zostało przez bolszewików 18 września o godz. 21-ej wieczorem w parę godzin po optymistycznych komunikatach radia polskiego, które zupełnie zdezorientowały ludność miasta. Najpierw weszły wyłącznie tanki sowieckie.
2. Wojska sowieckie były owacyjnie witane przez część ludności żydowskiej - kwiatami oraz radosnymi okrzykami.
3. Wojskowe władze sowieckie oraz żołnierze, zgodnie z otrzymanymi instrukcjami, starali się zachowywać tolerancyjnie wobec ludności Wilna. Dzięki temu jeszcze w ciągu 19 września wiele osób zdołało uciec na Litwę. Oficerom o żołnierzom na razie odbierano tylko broń i puszczano na wolność. Nie stosowano terroru, za grabieć rozstrzeliwano, płacono za wykupywane masowo towary, a niejednokrotnie poskramiano b.surowo /nie wyłączając zabijania/ członków wileńskiej "milicji czerwonej" za znęcanie się nad ludnością.
4. "Milicja czerwona" składała się z miejscowego elementu komunistycznego, przeważnie z Żydów oraz z bezrobotnych chrześcijan. Zajęła ona miejsce policji polskiej i dostała broń, którą wszyscy musieli oddać w ciągu 24 godzin po wejściu bolszewików. Członkowie tej "milicji" brali niejednokrotnie udział w grabieżach na peryferiach miasta.
5. Po paru dniach zaczęło się poszukiwanie oficerów i żołnierzy, których następnie dużymi partiami zaczęto wywozić w głąb Rosji. Wywieziono takie trzy partie. Dwie, po pewnym czasie wróciły.
6. G.P.U. przybyło do Wilna po tygodniu. Oficerowie sowieccy uprzedzali otwarcie Polaków, że z przybyciem G.P.U. zaczną się ciężkie czasy. Mówili o G.P.U. z nieukrywaną niechęcią. Wśród żołnierzy panują nastroje wntysemickie. Urzędnicy G.P.U. składają się w dużej części z ludzi inteligentnych w tym przeważnie Żydów.
7. Aresztowania i wywożenia, które rozpoczęły się w Wilnie objęły różne kategorie obywateli i na pier

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

wszy ogień poszli "Arockiści", po tym Rosjanie "brali", nie wyłączając młodzieży /głównie z rosyjskiej korporacji "Rutenia/, socjaliści oraz wybitniejsi obywatele, w tym grupa ziemian i kilku asystentów. Los ich jest nieznan.

8. Pani Petruszewiczowa i adwokat Zagórski otrzymali zezwolenie od władz sowieckich na utworzenie Komitetu Pomocy Uchodźcom, przy czym przyjęli odpowiedzialność na siebie. Zezwolenie to uzyskali dlatego, że p.Petrusiewiczowa jest żoną adwokata Petruszewicza, człowieka o przekonaniach lewicowych /syn Petruszewicza wyjechał na własne życzenie do Rosji/ a p.adwokat Zagórski jest socjalistą. Pp.Petruszewicz i Zagórski zwrócili się do gminy żydowskiej i dokooptowali do współpracy 2 Żydów /m.in. p.Kruka/, a oprócz tego nawiązali kontakt z "Polskim Czerwonym Krzyżem", wobec czego do Komitetu weszli jeszcze: prof.Pelczar, płk. Kiahuto. W skład Komitetu weszli również p.Królikowski /urzędnik z P.K.O. wKrakowie/, p.adw. Hryniewiczówna i jeszcze jedna osoba.Działalność Komitetu polegała jedynie na udzielaniu pomocy materialnej uchodźcom z ziem, zajętych przez Niemców. Gdy przyszli Litwini, zaczęto się opiekować uchodźcami z ziem zajętych przez bolszewików. Utworzono około 10 punktów noclegowych i jadłodajnie /w tych jadłodajniach wydawano jedynie obiad składający się z zupy i kawałka chleba/. Warunki bytowania uchodźców były straszne. Niektóre noclegi nie były całkiem ogrzewane, a wobec braku ciepłych ubrań, sienników, kołder i t.p. i niedostatecznego odżywiania - opieka nad uchodźcami była niedostateczna. /Komitet zarejestrował przeszło 6.000 osób - najwięcej rejestrowali się Żydzi, gdyż nie obawiali się władz sowieckich -. Większa część uchodźców pozostawała w ukryciu /oficerowie armii czynnej służby oraz urzędnicy państwowi/. Nimi opiekowało się społeczeństwo wileńskie. Praca w Komitecie szła opornie, gdyż Żydzi wszędzie starali się jedynie pomagać swoim. Na utworzenie "Obywatelskiego Komitetu Pomocy" - nie otrzymano zezwolenia od Litwinów.
9. Litwini wkroczyli do Wilna 20 czy też 23.X. Przywieźli transporty cukru, mąki, masła, soli i tłuszczu. Zezwolono każdemu Wilnianinowi zamienić jednorazowo jedynie 50 zł. na 25 litów /kawalerzy i pannom; żonatym 100 zł na 50 litów. Poza tym do dnia 8 listopada można było kupować za złote artykuły żywnościowe pierwszej potrzeby. Manufakturę i t.p. tylko za lity. Stosunek litewskich wład

CENTRALA INFORMACJI I DOKUMENTACJI

Sprawozdanie No.39 z dnia 24 listopada 1939 r.

D O D A T E K.

do miejscowej ludności polskiej był przychylny, chociaż nastąpiła masowa redukcja urzędników /nieznajomość języka litewskiego, no i wogóle brak potrzeby większej ilości urzędników/. Na ogół Litwini rozumieją dobrze, że wzięli na siebie wielki ciężar, inkorporując Wilno i okręg wileński /brak warsztatów pracy, wywiezionych przez bolszewików, no i za dużo uchodźców/. Po przyjeździe Litwinów zaczęły się rozruchy /m.in. element komunistyczny/ które doprowadziły do aresztów. Delegacja "niezadowolonych" wyjechała do miejscowości zajętych przez władze sowieckie, z prośbą o ich powrót, bolszewicy odmówili, tłumacząc, że jedynie mają prawo wspierać rząd litewski wojskiem.

10. Przed opuszczeniem Wilna przez władze sowieckie, wojsko sowieckie wspólnie z G.P.U. wywiozły z Wilna niemal wszystkie warsztaty pracy, urządzenia biur i instytucyj /np. całą fabrykę "Elektrytu" z kasyna - meble, z koszar nawet drzwi, okna i kafle od pieców i t.p./. Bolszewicy wywożąc manufakturę, zboże, urządzenia, maszyny i t.p. zapowiadali rychły /za 3 - 6 miesięcy/ powrót do Wilna, gdyż spodziewają się, że Litwini nie dadzą sobie rady z ludźmi, pozbawionymi pracy, żywności i dachu nad głosą.

Sytuacja gospodarcza w Wilnie i okręgu Wileńskim jest bardzo ciężka, gdyż chłopci miejscowi wszystko pochowali nie chcąc nic sprzedawać za złote lub ruble. Trzeba jeszcze raz podkreślić, że bolszewicy nie stosowali na ogół terroru. Robiła to za nich ludność miejscowa - chłopci, żydzi, komuniści. Majątki za małymi wyjątkami, zostały rozgrabione, inwentarz zabity, a właściciele powypędzani.
